Nro 82.

KURJER POLSKI

Warszawa
Czwartek dnia 25 Lutego r. 1830.

Wszystko dla wszystkich

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedyńczy gr. 5.

Wiadomości Krajowe.

N. Pan mianować raczył kawalerem orderu ś. Stanisława I klassy JPana Gajewskiego rzeczywistego radcę stanu, członka i sekretarza rady lekarskiéj ministerstwa spraw wewnę. państwa ross.; kawalerem tegoż orderu III klassy JP. Pawła Sobotowskiego sekretarza dziennikarza bióra rady stanu, pełniącego obowiązki sekretarza kommissji wsparcia; kawalerem tegoż orderu IV klassy JP. Pietrowskiego kommissarza cyr. 7 M. S. Warszawy.

Rada administracyjna mianowała JP. Pepłowskiego zast. podsędka krym. sądu pol. pop. ob. pułtuskiego, zastępcą sędziego prezydującego w tymże sądzie.

Jutro o godzinie w pół do 10téj z rana w sali giełdowéj odbędzie się posiedzenie przygotowawcze przed losowaniem serji obligacji udziałowych. Na posiedzeniu tém 2910 kartek opatrzonych numerami zostaną przeliczone, sprawdzone, w igielniki pojedynczo zamieszczone i do koła włożone. Losowanie zaś samo nastąpi publicznie *w d. 1 marca r. b.*

Jeden z członków król. warsz. towarzystwa Przyjacioł nauk, o którym dawniéj wspomnieliśmy, że się sprzeciwiał wyborowi *Getego* na członka *królewsko warszawskigo towarzystwa przyjacioł nauk*, ma, jak słyszeliśmy, czytać rozprawę na posiedzeniu rzeczonego towarzystwa, w któréj rozprawie wyłożył gruntowne i *klassyczne* powody usprawiedliwiające to jego zdanie, że *Gete nie godzien takiego zaszczytu.* Słyszeliśmy także, że inny członek tegoż towarzystwa gotuje *replikę* udowodnić mającą, że *Gete* zewszechmiar wart być członkiem naszego towarzystwa. Ciekawą *dysputa.*

W dniu 18 do 24 b. m. przystąpiło do towarzystwa oszczędności osób 18 z summą zp. 13770, odebrało zaś fundusze swoje osób 7 w summie zp. 1582.

(Ar. nadesł.) Nader wesoły i ożywiony tegoroczny karnawał, świetnie zakończony został balem kostiumowym danym w ostatni Wtorek u JW. z xiążąt Lubomirskich, wojewodziny Potockiéj. Dawno już Warszawa nie widziała podobnéj zabawy: świetność i rozmaitość ubiorów, wdzięki tylu pięknych dam podniesione gustownością strojów, zachwycały obecnych. Cztery kadryle zajmowały uwagę powszechną: każdy z nich składał się z czterech par: to jest był kadryl Nowo-Grecki, Szkocki, Cygański i Tyrolski. Szesnaście dam i tyluż mężczyzn składających wspomnione kadryle, bez przerwy prawie uprzyjemniało tańcem trwającą do późnéj nocy zabawę. Przykładna panowała zgoda między temi cztérema różnemi od siebie narodami: i zjawienie się nawet jakiego nowego Parysa nie byłoby w stanie nadwerężyć miléj harmonji między kobietami tych ludów, boby się musiał wstrzymać z wydaniem stanowczego wyroku, mającego przyznać wyższość wdzięków i kształtnéj postaci pięknych Cyganek, ujmujących Szkotek, powabnych Greczynek i zgrabnych Tyrolek. Wyrzekł-

by on się trudnego obowiązku sędziego, a w tém drażliwszém ujrzałby się położeniu, gdyby przed nim stanęły inne piękności nie należące do czterech wspomnionych narodów a celujące gustownym i bogatym ubiorem, wdziękami twarzy i kształtnością kibici. Nie wymieniamy ich szczególowie; bobyśmy się w długi wywód wdać musieli: ale zgromadzenie zachowało w żywéj pamięci kilka świetnych kostiumów, zdobiących świetniejszą jeszcze urodę. Oprócz ubiorów kadrylowych były kostiumy Szwajcarskie, Wieśniaków Neapolitańskich, byli rycerze z przeszłych wieków. Wszystkich uwagę zwracał na siebie przystojny Izraelita muzykant z małżonką: piękna postawa i szlachetność ruchów tego żydka prędko wydały płeć jego: pomimo to jednak do końca zabawy pozostał w masce. Były także skromne Westalki i poważne Sybille wieszczém ożywione natchnieniem. Nieszczęśliwy Werther bawił towarzystwo: ciągle się on uskarżał na boleść trawiącą skołatane jego serce: a co większa, kilkakrotnie z cicha wyrzekał na klassyków za to, że niechcą czy nie mogą pojąć szlachetnych cierpień jego i chętnie poklaskują dowcipnéj parodji, która jest owocem prostej spekulacji tandetowych pisarków paryzkich... (To jest zdanie Werthera.) Było oprócz tego kilka pielgrzymów: dworak przeszłego wieku, Hiszpan, postyljon austrjacki: nakoniec prócz wielu innych osób w zwyczajne domina ubranych odznaczał się młody Polak starożytnym ojców naszych ubiorem. Tańczył on ochoczo wesołego mazura i kunsztownego kontradansa. Większa część osób w czasie wieczerzy demaskowała się: cztery zaś kadryle ciągle bez masek tańczyły. Tańce trwały do godziny 5téj zrana: a gospodyni z staropolską gościnnością przyjmując liczne grono przybyłych gości, do ostatka dzieliła wesołość towarzystwa. — *Jedna z obecnych masek.*

Słychać, że mają być litografowane celniejsze ubiory szczególniéj kostiumy czterech kadryllów, które na balu u P. wojewodziny Potockiéj powszechnie się podobały.

Dnia wczorajszego było w Wilanowie powozów i sanek 437; na kawie wiejskiéj 886.

Handel między Odessą a królestwem Polskiém zasługuje ażeby obudwu stron najpilniejszą zwrócił uwagę. Towary wschodnie, jako bakkalja, tytuń turecki, oliwa w niskich gatunkach do fabryk służąca; brane z Odessy, a w zamian dostawiane tam wyroby królestwa, rozległy i korzystny targ przedstawiają. Osobliwe zaś dogodności są następne: 1) Towar w Odessie deklarowany na tranzyt i wprost z okrętów do dalszego transportu brany, ulega o ⅙ niższéj opłacie cła tam pobieranego. 2) Z powodu kwarantanny powiększone koszta, ciężyć długo nie będą, a zatém obwiązywanie beczek smolnemi sznurami, potrójne wydatki w pakauzie, czyszczenie towaru od zarazy, świadectwa w téj rzeczy i. t. p. zupełnie znikną w stanie zwyczajnego położenia Odessy. 3) Przewóz towarów przez tamecznych włościan czumakami zwanych, najmniéj o 25 procentów tańszy, niżeli przez ruskich zwoszczyków, jako do większego zarobku i kosztowniejszego życia przywykłych. 4) Sukna polskie wielki mogą mieć odbyt do Turcji. Dobrze zaś obznajomiony przedsiębierca, znalazłby jeszcze w tamtych stronach nie jedno miejsce korzystnego pokupu na te, równie jako i na inne wyroby.

Przyjechali do Warszawy. — Chrzanowski Józef z Ojcowa 1064 Królew.; Komor Józef 2675 Bednars.; Mianowski Antoni 416 Krako. Przed.; Swiatecki Józef 2675 Bednarska; Kowalski Walenty 1102 Twar.; Lasocki Antoni 2768 Alexandrja; Boguszewska Zofja 32 S. Jana.

Dziś zimna stopni 12.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro Wujaszek z Ukrainy. Niezgody domowe. Słomianny człowiek.

Wiadomości Zagraniczne.

Szkoły nawigacyjne w Piławie i Klajpedzie przynoszą najpiękniejsze owoce. Nawet prości majtkowie poznają już potrzebę wiadomości astronomicznych dla żeglugi i wartość szkół nawigacyjnych.

W mieście Dülmen, rejencji minsterskiéj istnie towarzystwo *szycia*, złożone z młodych panienek, które się zobowiązały poświęcić je-

den dzień w tygodniu na szycie dla ubogich, sukien i bielizny.

Dnia 5 lutego zgorzał w Londynie gmach Argylt-Rooms, w którego salach dawane były zwykle publiczne koncerta.

Thorwaldsen przyjechał do Monachjum d. 13 lutego i będzie obecny przy odkryciu pomnika, który wystawił xięciu Eugenjuszowi Beauharnois.

Na posiedzeniu król. instytutu w Londynie czytał jeden członek rozprawę o własnościach dębów. Między innemi utrzymywał, że z dębiny piec można chléb wyborny. Po skończoném posiedzeniu, jak zwykle dano herbatę i roznoszono placki dębowe, które wszystkim członkom zdawały się być smaczniejsze od bułek pszennych.

Pewien zegarmistrz londyński, wynalazł metodę chwytania złodziei w składzie swoich zegarków. Skoro tylko spostrzeże niebezpieczne poruszenia w składzie, pociąga sznur koło stołu będący i w ten moment drzwi same zamykają się na rygiel. Tym sposobem już dwóch młodych złodziei udało mu się schwycić i oddać w ręce policji.

Pod Bridgewader w Anglji, postrzelony orzeł, rzucił się na strzelca dla pomszczenia się zadanéj mu rany. Chociaż strzelec uchwycił orła za szyję, nie byłby mu jednakowoż podołał, gdyby drugi strzelec nie był przybył w pomoc i związał skrzydła, któremi orzeł starał się nieprzyjaciela pokonać.

Słychać, że rada ministrów w Lizbonie uchwaliła amnestję, którą wkrótce ogłosić ma gazeta nadworna.

Gdy Cesarz brazylski z małżonką swoją, młodą królową portugalską i xięciem Leuchtenbergskim dnia 7 grudnia r. z. w powozie parokonnym z przejazdki do Rio Janeiro wracał, złamał się dyszel, konie rozbiegały się, wywróciły powóz i wszystkie dostojne osoby, które się w nim znajdowały, wypadły z niego. Do 9 grudnia wydane były cztery buletyny o ich zdrowiu; sama cesarzowa wyszła szczęśliwie z tego przypadku, Donna Marja nieco twarz sobie stłukła, ale Don Pedro i xiąże Leuchtenbergski zostali tak skaleczeni, iż lekarze przynajmniéj 8 dni potrzebowali do wyleczenia ich. Podług innych doniesień rzecz tak się miała: Cesarz powoził sam wracając do stolicy; na zakręcie dyszel się złamał, powóz się wywrócił, a cesarz wypuścił z ręki lejce i niepodobna było wstrzymać rozbieganych koni. Cesarz miał złamać dwa żebra; a xiąże Leuchtenbergski prawą rękę.

Z powodu zaślubin swoich przebaczył Don Pedro wszystkim dezerterom z wojska brazylskiego, którzy się stawią dobrowolnie we dwa miesiące po ogłoszeniu dekretu.

Dnia 12 lutego śpiewała P. Sonntag w Akwisgranie. Karnawał tamtejszy jest bardzo ożywiony; spodziewano się tam szczególnéj maskarady publicznéj. Posłowie rozmaitych krajów wjeżdżać będą do miasta jedynastoma bramami, zjadą się wszyscy na placu hotelu pod orłem czarnym i ztamtąd udadzą się na zabawę wieczorną.

Od końca września 1824, wyszło we Francji 13,345 nowych praw i postanowień.

Wydatki publiczne Hiszpanji w roku 1830 obliczone są na 592,756,039 realów.

Dama francuzka Pani S. Elme, podróżująca w krajach wschodnich, którą niedawno niedaleko Smirny w drodze zrabowano, opisuje w ten sposób spotkanie się swoje z Ibrahimem Paszą, synem wicekróla egipskiego: "Na kanale można już było dostrzegać, że Nil przybiera. Upał był przez cały dzień tak nadzwyczajny, iż z niecierpliwością oczekiwałam wieczornéj godziny,

w której wraz z synem miałam się udać nad kanał, gdzie mieszkańcy Alexandrji zwykle odpoczywają, lub się przechodzą. Usiadłam osobno od reszty towarzystwa, naprzeciw kolumny Pompejusza i często przesiedziałam tam dwie godziny w zupełnéj i Muzułmanom właściwéj nieczynności, przypatrując się, jak woda Nilu miesza się z bałwanami morza śródziemnego. Moje ciało było nieczynne, ale ileż cisnęło się myśli, wspomnień, uwag! Ibrahim Pasza przybył także nad kanał z małym orszakiem i usiadł przy kawiarni, tak, iż z mojego miejsca bardzo dogodnie uważać mogłam jego poruszenia i fizjognomję. Wzbieranie Nilu najżywiéj go zajmowało i rozmawiał o niém z osobami swego orszaku. Nie dziw, bo pomyślność Egiptu zależy od wylewów Nilu. Zabytek próżności nie dozwala mi pominąć milczeniem pewnéj, że tak powiem, awantury z Ibrahimem. Na polowanie i w podróżach, ubieram się zwykle po męzku, ale niekiedy powracam także do właściwego mi ubioru, ażeby nie stracić zupełnie ułożenia kobiecego. Ibrahim widywał mnie tylko po męzku ubraną. Razu jednego nie poznał mnie w ubiorze kobiecym. Osman Bey powiedział mu, że ja jestem tym samym młodzianem, którego on zawsze pozdrawia. Musiał mu nieuwierzyć Ibrahim, gdyż zaledwie wraz z synem bramę minęłam, która prowadzi do kanału, spostrzegłam galopującego za sobą Ibrahima, który orszak swój wyprzedził, nagle przy mnie konia wstrzymał, z zadziwieniem i ciekawością na mnie spoglądał, przyjemnie się uśmiechnął, potém pozdrowił i jak strzała inną drogą się puścił. Dla czegóżbym tego nie miała przyznać? Pochlebiło to mojéj miłości własnéj i wdzięczna byłam mojemu szóstemu dziesiątkowi lat, iż mi dozwolił mieć jeszcze takie ułożenie które zadziwiło Ibrahima i obudziło w nim ciekawość. Nie ma większego szczęścia, jak dozwolić bujać imaginacji śród uśmiechających się marzeń. Moja imaginacja widziała sławę w téj ciekawości Ibrahima, a miłość sławy nie jest podług mnie największą słabością serca szlachetnego.

Po ogłoszeniu w meczetach, że pokój został zawarty, powróciło do Stambułu mnóstwo kanonierów i żołnierzy, a wielu rozchodzi się do domów za urlopem. Uważają za rzecz szczególną, że powracający żołnierze nie dopuszczają się po drodze żadnych niesforności, jak to dawniéj bywało. Podobnież wypełniają Turcy ściśle rozkaz sułtana względem obchodzenia się z Rajasami.

Piszą z Eginy pod d. 2 stycznia: xiąże Ipsylanty otrzymał na żądanie dymissję d. 1 stycznia. Wojsko żałuje go. Poseł rossyjski P. Ribeaupierre w czasie krótkiego pobytu swego w Grecji, przyjmował deputację senatu greckiego, którą mu wystawiła położenie i potrzeby kraju.

— Sprostowanie omyłek w wierszu o *Samotności*. — W piątéj zwrotce, w wierszu trzecim zamiast Tydla, czytaj Tylko.

W zwrotce szóstéj, w wierszu pierwszym, zamiast Sluchalo tchnienia boleści, czytaj słuchało tchnienia ucho boleści.

W téj saméj zwrotce, w wierszu czwartym, zamiast nam, czytaj wam.

W ostatniéj zwrotce, w ostatnim wierszu, zamiast Bos ty bóstwa mieszkaniem, czytaj Boś ty i bóstwa mieszkaniem.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKEJ POD N. 616.